

Sygn. akt I ACa 606/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący : Sędzia SA Anna Cesarz (spr .)

Sędziowie : SA Anna Beniak

SA Wiesława Kuberska

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 18 listopada 2016 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **M. Z.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej
w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 25 lutego 2016 r. sygn. akt I C 2006/13

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1a), 1b), 1c), 1d), 3, 4 i 5 w ten tylko sposób, że:

A. w pkt 1a) podwyższa zadośćuczynienie z kwoty 157.350 zł do kwoty 277.350 (dwieście siedemdziesiąt siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt) zł

z odsetkami ustawowymi:

– od kwoty 77.350 (siedemdziesiąt siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt) zł od dnia 10 kwietnia 2008 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 77.350 (siedemdziesiąt siedem tysięcy trzysta pięćdziesiąt) zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) zł od dnia 1 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) zł od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

B . w pkt 1b) podwyższa odszkodowanie z kwoty 19.500 zł do kwoty 19.758 (dziewiętnaście tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem) zł z odsetkami ustawowymi:

- od kwoty 650 (sześćset pięćdziesiąt) zł od dnia 7 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 650 (sześćset pięćdziesiąt) zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- od kwoty 258 (dwieście pięćdziesiąt osiem) zł od dnia 2 września 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 258 (dwieście pięćdziesiąt osiem) zł od dnia 31 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

- z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 18.850 (osiemnaście tysięcy osiemset pięćdziesiąt) zł od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty,

C. w pkt 1c) podwyższa rentę na zwiększone potrzeby z kwoty po 450 zł miesięcznie do kwoty po 570,60 (pięćset siedemdziesiąt 60/100) zł miesięcznie, pozostawiając bez zmian warunki płatności,

D. w pkt 1d) podwyższa należność z tytułu kosztów procesu z kwoty 4.217 zł do kwoty 9.504,96 (dziewięć tysięcy pięćset cztery 96/100) zł,

E. w pkt 4 obniża należność podlegającą ściągnięciu z zasądnzonego roszczenia z kwoty 4.527 zł do kwoty 2.829 (dwa tysiące osiemset dwadzieścia dziewięć) zł,

F. w pkt 5 podwyższa należność z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa z kwoty 6.790 zł do kwoty 8.488 (osiem tysięcy czterysta osiemdziesiąt osiem) zł,

II. oddala apelację powoda w pozostałej części i apelację strony pozwanej w całości,

III. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. Z. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu części kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne,

IV. nakazuje pobrać od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 6.070 (sześć tysięcy siedemdziesiąt) zł tytułem nieuiszczonej opłaty od uwzględnionej części apelacji powoda.

Sygn. akt I ACa 606/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 25 lutego 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa M. Z. przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W. o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę oraz o ustalenie w punkcie:

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. Z.:

a/ kwotę 157.350 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 77.350 złotych od dnia 10 kwietnia 2008r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 80.000 złotych od dnia 8 lutego 2016r. do dnia zapłaty,

b/ kwotę 19.500 złotych tytułem dalszego odszkodowania z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 650 złotych od dnia 7 stycznia 2014r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 18.850 złotych od dnia 8 lutego 2016r. do dnia zapłaty,

c/ rentę na zwiększone potrzeby w wysokości po 450 złotych miesięcznie, począwszy od miesiąca września 2015r. i na przyszłość, płatną do dnia 10 każdego miesiąca wraz z ustawowym odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, liczonymi począwszy od miesiąca lutego 2016r.,

d/ kwotę 4.217 złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

2. ustalił, że pozwany Towarzystwo (...) S.A. w W. ponosi względem powoda M. Z. pełną 100% odpowiedzialność za s. mogące powstać w przyszłości, a będące następstwem wypadku z dnia 15 września 2007r.;

3. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

4. nakazał ściągnąć z zasądzonego w punkcie 1 a roszczenia na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 4.527 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa;

5. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 6.790 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Powyższe orzeczenie zapadło na gruncie następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 15 września 2007 roku w miejscowości B. kierujący pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc z prędkością 93 km/h, tj. o ok. 43 km/h wyższą od dopuszczalnej, podczas wykonywania manewru wyprzedzania motoroweru marki R. (...) o nr rej. (...) kierowanego przez powoda M. Z., zjechał na lewy pas ruchu przekraczając oś jezdni oznaczoną poziomym znakiem P-4 (linia podwójna ciągła) i doprowadził do zderzenia z motorowerzystą wykonującym manewr skrętu w lewo w drogę podporządkowaną.

Sprawca wypadku C. S. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. mocą wyroku Sądu Rejonowego w Gostyninie z dnia 28 listopada 2008 roku, sygn. akt II K 795/07, utrzymanym w mocy przez Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z dnia 4 marca 2009 roku, sygn. akt V Ks 72/09.

W dacie zdarzenia samochód marki O. (...) o nr rej. (...) objęty był ochroną ubezpieczeniową w ramach obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przez (...) Asekuracja Towarzystwo (...).

Po wypadku powód został przetransportowany do Szpitala Wojewódzkiego w P. Oddział (...) Dziecięcej, gdzie przebywał do dnia 16 września 2007 roku. Następnie został przetransportowany helikopterem do Szpitala (...) w W.. W dniu 29 września 2007 roku powód został ponownie przetransportowany do Szpitala Wojewódzkiego w P., gdzie przebywał do dnia 24 grudnia 2007 roku.

Na skutek wypadku powód doznał urazu wielonarządowego, rozległego urazu podudzia lewego, otwartego wielopoziomowego złamania kości piszczelowej lewej, ostrego niedokrwienia podudzia lewego, rozerwania pnia piszczelowo-strzałkowego kończyny dolnej lewej, urazu żyły podkolanowej lewej, urazu głowy oraz złamania żuchwy w okolicy 42-43.

Złamanie podudzia lewego zaopatrzone śródspikowo w Szpitalu w P.. Z powodu utrzymującego się ponad 24 godziny niedokrwienia podudzia lewego, powód został transportem lotniczym przewieziony do Kliniki (...) w Szpitalu (...) w W.. W chwili przyjęcia powód był nieprzytomny. Wykonano u powoda arteriografię, która wykazała niedrożność tętnicy podkolanowej. Podjęto decyzję o pilnej operacji i zastosowano u powoda zespolenie tętnicy podkolanowej podudzia lewego z tętnicą piszczelową tylną (wykonano rekonstrukcję naczyń) wstawką żylną pobraną z żyły odpiszczelowej, zszytcie żyły podkolanowej, fasciotomię zamkniętą. Badanie obrazowe wykazało u powoda niedrożność lewej tętnicy podkolanowej poniżej szpary stawu kolanowego, TT podudzia lewego nie uwidoczniły się w badaniu, widoczne były jedynie bardzo wąskie, nieliczne gałązki krążenia obocznego w górnej części podudzia.

Badanie CT głowy z dnia 16 września 2007 roku wykazało niewielkie poszerzenie przymózgowe przestrzeni płynowych w okolicach czołowych maks. do 6 mm, z kolei badanie powtórzone w dniu 19 września ujawniło u powoda zacięcie większości komórek pneumatycznych obu wyrostków sutkowatych.

Badanie USG jamy brzusznej powoda z dnia 19 września 2007 roku wykazało niewielką ilość wolnego płynu, zapęcherzowo 30 ml, pęcherzyk żółciowy cienkościenny, bez złożeń, z poziomem zagęszczonej żółci.

Badanie (...) z dnia 25 września 2007 roku wykazało rozległe uszkodzenie tkanek miękkich i wieloodłamowe złamanie kości podudzia, obrzęk stopy, podudzia i okolicy dołu podkolanowego.

RTG z dnia 24 września 2007 roku wykazało podejrzenie złamania trzonu żuchwy, stan po operacyjnym zaopatrzeniu złamań lewej kości piszczelowej, szczelina złamania widoczna w obrębie dalszej części trzonu oraz środkowej części trzonu (złamanie wieloodłamowe).

Badanie TK głowy powoda wykonane jednofazowo z wykorzystaniem okna kostnego przeprowadzone w dniu 19 września 2007 roku wykazało poszerzenie płynowej przestrzeni podpajęcznej nad płatami czołowymi z przewagą po prawej stronie, a także ujawniło zacinienie większość komórek pneumatycznych obu wyrostków sutkowatych – o cechach zmian zapalnych. Lekarz neurochirurg stwierdził u powoda także ślad krwi w przestrzeni podtwardówkowej w lewej okolicy ciemieniowej, a nadto krew w zatoce klinowej. Odnotowano także, że powód zgłasza bóle zębów i żuchwy oraz, że wystąpiło u niego porażenie lewej kończyny dolnej.

U powoda rozpoznano także złamanie trzonu żuchwy w okolicy 42-43. W dniu 28 września 2007 roku wykonano u powoda w znieczuleniu ogólnym stabilną osteosyntezę płytkową żuchwy.

W okresie od 29 września do 24 grudnia 2007 roku powód przebywał w Wojewódzkim Szpitalu w P.. Badanie USG jamy brzusznej i przestrzeni zaotrzewnowej z dnia 3 października 2007 roku wykazało u powoda widoczny poziom zagęszczenia żółci w pęcherzyku żółciowym oraz granicznie powiększoną śledzionę.

Zdjęcie RTG uda/kolana/podudzia wykazało stan po zespoleniu wieloodłamowego złamania kości piszczelowej lewej, z wolnym fragmentem w 1/3 dalszej piszczeli, kość strzałkowa złamana w połowie długości, utrzymujące się skrócenie, pojawiający się zrost, oderwana nasada bliższa główki kości strzałkowej i przemieszczona o 90 st., wyraźne nawarstwienia okostnowe na całej długości kości piszczelowej i strzałkowej wynikające ze stanu zapalnego, pojawiający się zrost w miejscach złamania kości piszczelowej i obfity w miejscu złamania kości strzałkowej. W dniu 29 września 2007 roku powód odbył konsultację okulistyczną ze względu na dolegliwości związane z dwojeniem okresowym.

Podczas pobytu w Wojewódzkim Szpitalu w P., w czasie którego leczono u powoda ubytek skóry okolicy podkolanowej, rozwinęły się cechy zapalenia kości i tkanek miękkich podudzia wynikające z przebytych zabiegów i niedotlenienia z powodu uszkodzenia naczyń. Powód został poddany zabiegowi usunięcia martwicy skóry, drenażu podudzia i usunięcia martwiaka kości oraz przeszczepu wolnego skóry. Powód leczony był antybiotykami. Po zagojeniu ran powoda wypisano go do domu z zaleceniem wykonania (...), nauki chodzenia oraz fizykoterapii.

Następnie powód leczył się m.in. na Oddziale (...) i Chorób Dziecięcych w G., gdzie przebywał w dniach od 27 lutego do dnia 21 marca 2008 roku. Badaniem fizykalnym z odchyłen od stanu prawidłowego stwierdzono: na skórze lewego podudzia gojące się blizny, niewielki zaniki w obrębie lewego podudzia. Badani funkcjonalne wykazało, iż powód chodzi przy pomocy kul, brak jest jakiegokolwiek ruchu w lewym stawie skokowym (stopa usztywniona w pozycji pośredniej), śladowy ruch palców do góry. Zastosowano zabiegi w postaci hydroterapii, masażu suchego, ćwiczeń czynno-biernych, ćwiczeń czynnych oraz ćwiczeń ogólnie usprawniających.

W punktu widzenia biegłego sądowego lekarza chirurga naczyniowego w wyniku obrażeń doznanych podczas wypadku z dnia 15 września 2007 roku, rozmiar oraz natężenie cierpień fizycznych i psychicznych u powoda były znaczne. Częściowo dolegliwości związane z przebyłym wypadkiem i powikłaniami okołoperacyjnymi trwają do dziś.

U powoda skutek uszkodzenia dużych naczyń krwionośnych lewej kończyny dolnej, zarówno tętnic, jak i żył, stwierdzono stały uszczerbek na zdrowiu w wysokości po 15 % dla uszkodzenia układu tętniczego i układu żylnego – łącznie 30 % stałego uszczerbku na zdrowiu (wg pkt. 150 tabeli Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym i długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania).

U powoda wystąpił również stały uszczerbek na zdrowiu wskutek wystąpienia martwicy niedokrwiennej tkanek miękkich lewej kończyny dolnej. Wielkość stałego uszczerbku na zdrowiu z tego powodu wynosi 10% (wg pkt 160 Rozporządzenia).

Ze względu na fakt przebycia operacji rekonstrukcyjnej układu tętniczego i operacji naprawczej lewej żyły podkolanowej powód będzie dożywotnio wymagał okresowych kontroli chirurga naczyniowego i powtarzalnych badań obrazowych (np. USG D. układu naczyniowego lewej kończyny dolnej). Obowiązują go zachowania prozdrowotne i przyjmowanie leków wg wskazań lekarza prowadzącego (leki przeciwzakrzepowe, leki flebotropowe – w zależności od aktualnego stanu zdrowia i wskazań). W okresach bez powikłań, miesięczny koszt takiego leczenia nie przekracza 100 zł.

Powód na skutek doznanych obrażeń wymagał opieki osób trzecich głównie ze względu na obrażenia narządu ruchu. Z przyczyn chirurgicznych powód wymagał opieki osób trzecich od daty wypadku, w zakresie 6 godzin dziennie, do maja 2008 roku. Obrażenia układu tętniczego i żylnego lewej kończyny dolnej oraz martwica tkanek miękkich nakładały się na współistniejące obrażenia narządu ruchu.

Z punktu widzenia biegłego chirurga proces leczenia powoda zakończył się. Należy jednak zdać sobie sprawę z tego, że u powoda przeprowadzono operację rekonstrukcyjną układu tętniczego lewej kończyny dolnej i operację naprawczą żyły podkolanowej. W wyniku operacji układu tętniczego u powoda istnieje nieanatomiczne połączenie bliższego i dalszego odcinka lewej tętnicy podkolanowej z tętnicą piszczelową tylną wykonane z odcinka własnopochodnej żyły odpiszczelowej. Nie jest to naturalna, własna tętnica, tylko pomost żylny, który może podlegać niekorzystnym zmianom w miarę upływu czasu. Obecnie u powoda przywrócono prawidłowy przepływ krwi przez niedrożny odcinek tętnicy i uszkodzoną żyłę podkolanową. Taki, dobry wynik leczenia operacyjnego może utrzymywać się, ale ocena przyszłościowej sprawności lub wydolności lewej kończyny dolnej nie jest obecnie możliwa.

Z punktu widzenia biegłego chirurga plastycznej trwałymi obrażeniami odniesionymi przez powoda w wyniku wypadku z dnia 15 września 2007 roku są blizny pourazowo-pooperacyjne kończyny dolnej lewej w obrębie kolana i podudzia oraz blizna pooperacyjna prawego uda.

Blizny pourazowo-pooperacyjne lewego podudzia oraz blizna pooperacyjna prawego uda u powoda nie powodują obecnie dolegliwości fizycznych. Obiektywnie bolesność związana z raną chirurgiczną, której każda z tych blizn jest trwałym następstwem, występuje w okresie obrzękowym gojenia się rany, która trwa zwykle przez pierwsze cztery doby gojenia się rany, a następnie ustępuje, co u powoda miało miejsce dotychczas pięciokrotnie. W ocenie doznanych przez powoda w trakcie leczenia cierpień fizycznych widać należy pod uwagę powikłania zapalne, które u powoda wystąpiły po drugim zabiegu operacyjnym, a jednym z czterech podstawowych objawów klinicznych każdego zapalenia jest ból, tak więc bolesność związana z procesem leczenia powoda odczuwana być mogła przez niego przez trzy miesiące.

Blizny pourazowo-pooperacyjne lewego podudzia u powoda występujące i skutkujące anatomicznym zniekształceniem podudzia stanowią trwałe i nieodwracalny defekt estetyczny, który jest zasadną przyczyną odczuwania przez powoda stałego dyskomfortu psychicznego.

Powyższe blizny pourazowo-pooperacyjne i zniekształcenie anatomiczne nimi spowodowane lewego podudzia u powoda przez analogię do pkt M. par. 160 załącznika do ww. Rozporządzenia, z punktu widzenia pkt. 3 par. 8 ww. Rozporządzenia, oceniono na 20 % trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Kwestią podstawową staje się u powoda konieczność stałego, systematycznego i dożywotniego stosowania maści witaminowych (linomag i dermosan naprzemiennie) oraz maści heparynowej do natłuszczania blizn podudzia lewego – w przypadku powoda przestaje to być poradą lekarską, a staje się zaleceniem lekarskim. Wynika to z następujących faktów: rozległe blizny pourazowo-pooperacyjne, płaszczyznowe podudzia lewego u powoda są nie tylko oszpeceniem wyglądu powoda, gdyż stanowią one jednocześnie rozległe uszkodzenie skóry jako wielofunkcyjnego narządu

okrywowego ciała (z jego ubytkami w warstwie podskórnej), co sprawia, że ww. zalecenia pielęgnacyjne chirurgii plastycznej nie są w przypadku tych blizn poradą lekarską. W ich przypadku zalecenia stałego ich zatłuszczania maściami witaminowymi i przeciwzkrzepową maścią heparynową jest zaleceniem leczniczym, które sens wynika z braku gruczołów łojowych w ich obrębie. Niestosowanie się przez powoda do tego zalecenia leczniczego skutkować może w następnych latach powstawaniem owrzodzeń troficznych w obrębie tych blizn.

Koszt miesięczny maści w przypadku wymiernych powierzchni blizn pourazowo-pooperacyjnych lewego podudzia u powoda wynosi wg cen obecnych min. 300 zł.

Konieczność stosowania tych maści stanowi oczywistą codzienną uciążliwość dla powoda, wynikającą z wymagalnej procedury codziennego i codziennie kilkakrotnego natłuszczania blizn zalecanymi maściami.

U powoda nie istnieje możliwość zmniejszenia ani likwidacji blizn i innych niekorzystnych zmian w wyglądzie.

Rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepomyślne. Blizny pourazowo-pooperacyjne i zniekształcenie anatomiczne nimi spowodowane są trwałe i nieodwracalne.

Blizny kończyny dolnej lewej u powoda istniejące nie upośledzają czynności lokomocyjnej ciała (nie ograniczają zdolności poruszania się powoda) ale upośledzają funkcję estetyczną ciała, którą u każdego człowieka pełni wygląd ciała – a oszpecenie wyglądu bliznami (bo każda blizna jest zmianą patologiczną jako wykwit chorobowy) jest właśnie upośledzeniem funkcji estetycznej ciała. Oszpecenie wyglądu ciała z punktu widzenia chirurgii plastycznej skutkuje uszczerbkiem na zdrowiu.

Z punktu widzenia biegłego chirurgii szczękowej uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 5 % wg punktu (...). Na skutek wypadku powód doznał złamania żuchwy wygojonego z przemieszczeniem odłamów kostnych i pourazową artropatią prawego stawu skroniowo-żuchwowego. Powód odczuwał dolegliwości bólowe przez 14 dni po urazie. Wymagał leczenia i rehabilitacji w czasie pobytu w warunkach szpitalnych na koszt NFZ. Z powodu urazu twarzoczaszki nie wymagał pomocy osób trzecich. Była konieczna dieta płynna przez okres 6 tygodni po zabiegu operacyjnym. Leczenie jest zakończone. Wymagana jest rehabilitacja dolegliwości ze strony stawu skroniowo-żuchwowego. Rehabilitacja dolegliwości ze strony stawu skroniowo-żuchwowego polega na odpowiednim ustawieniu zwarcia zębowego przez aparat podwyższający zwarcie lub uzupełnienie protetyczne oraz na wykonywaniu zabiegów fizykoterapeutycznych. Rehabilitacja jest wykonywana w Instytucie Stomatologii (...) w Ł. w Zakładzie (...) na koszt NFZ.

Z punktu widzenia biegłego sądowego rehabilitanta medycznego rozmiar cierpień fizycznych spowodowanych wielomiejscowym urazem, zabiegami operacyjnymi ortopedycznymi i naczyniowymi był bardzo duży. Od 3 tygodnia stopniowo zmniejszały się poprzez duże do miernych i na tym poziomie utrzymywały się do kwietnia 2008 roku. Od kwietnia 2008 roku do chwili obecnej są niewielkie z okresowym zwiększaniem się do miernym w okresach przeciążeń statyczno-dynamicznych i zmianach pogody.

W wyniku urazu z dnia 15 września 2007 roku powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu złamania kości podudzia powikłanego zapaleniem kości, zmianami troficznymi skóry i uszkodzeniem nerwu strzałkowego wygojonego z upośledzeniem funkcji lokomocyjnej z powodu zniesienia ruchomości czynnej stawu skokowego i palców, oraz masywnych zaników mięśni łydki – w wysokości 25 % wg pkt 156c ww. Rozporządzenia.

W okresie leczenia szpitalnego prowadzono profilaktykę przeciwzkrzepową (iniekcje podskórne F.) farmakoterapię przeciwbólową oraz celowaną antybiotykoterapię.

Po wypisie do domu powód przyjmował systematycznie leki przeciwbólowe, których miesięcznych koszt nie przekraczał 20 zł.

Od momentu opuszczenia Oddziału (...) leki przeciwbólowe powód przyjmuje doraźnie i ich miesięczny koszt nie przekracza 10 zł.

W. złamanie otwarte kości goleni i ostre niedokrwienie lewej kończyny leczone było operacyjnie. Powikłania, jakie wywiązały się w okresie pooperacyjnym wymagały długotrwałego leczenia stacjonarnego z zastosowaniem w szerokim zakresie farmakoterapii oraz wykonania przeszczepu skórno-kośćnego. Po wygojeniu stanu zapalnego kości i tkanek miękkich goleni lewej, z powodu przykurczu zgięciowego w stawie kolanowym oraz niedowładu nerwu strzałkowego, konieczne było intensywne usprawnianie w warunkach Oddziału (...).

Leczenie szpitalne powoda przeprowadzono w ramach ubezpieczenia zdrowotnego.

Uciążliwość wynikająca z dysfunkcji kończyny dolnej lewej polegała na wielotygodniowym unieruchomieniu kończyny, konieczności poruszania się początkowo na wózku inwalidzkim i korzystania z pomocy osób trzecich w załatwianiu potrzeb fizjologicznych, a następnie z nauki chodzenia za pomocą kul łokciowych. Podczas usprawniania w Oddziale (...) uciążliwość powodowały dolegliwości bólowe podczas ćwiczeń biernych redresyjnych przykurczowych stawów. Po wypisie do domu, w ramach profilaktyki zaników mięśniowych i przykurczów stawowych, powód musiał codziennie, a obecnie powinien, przez ok. 30 min., wykonywać wyuczone ćwiczenia izometryczne oraz czynne i bierne stawów kolanowego i skokowego.

Po wypisie do domu powód przez dwa tygodnie prowadził łóżkowy tryb życia, wymagał pomocy osób trzecich w załatwianiu potrzeb fizjologicznych oraz we wszystkich czynnościach samoobsługi i codziennych, w wymiarze 5 godz. dziennie.

Od 3 tygodnia kiedy rozpoczął poruszanie się o kulach wymagał pomocy w nauce samodzielnego chodzenia o kulach, czynnościach higienicznych i codziennych w wymiarze 4 godz. dziennie.

Po wypisie z Oddziału (...) 21 marca 2008 roku pomoc osób trzecich konieczna była przez ok. 6 miesięcy w czynnościach codziennych związanych z dłuższym staniem, chodzeniem, częstym schyłaniem się oraz w pozycji stojącej wymagającej unoszenia obu kończyn górnych powyżej poziomu ramion.

Od 7 miesiąca po przedmiotowym wypadku do chwili obecnej wskazana była i nadal jest pomoc osób trzecich w pracach związanych z przenoszeniem ciężarów przekraczającym 1/10 wagi ciała (ok. 8 kg), długotrwałym staniem i chodzeniem oraz wymagających przebywania w niskich temperaturach.

Dysfunkcja kończyny dolnej lewej jest utrwalona, jednak ze względu na zagrożenie narastaniem zaników mięśniowych i przykurczu stawu skokowego kończyny lewej, a także przedwczesnym rozwojem samoistnych zmian zwyrodnieniowych w stawach kończyny dolnej lewej oraz kręgosłupa w wyniku przewlekłych zaburzeń statyczno-dynamicznych spowodowanych patologicznym chodem, powód powinien być poddawany 2 x w roku fizjoterapii ambulatoryjnej i 1 x na 2-3 lata rehabilitacji sanatoryjnej celem przeciwdziałania.

Fizjoterapia ambulatoryjna jest w pełnym zakresie refundowana przez NFZ jednak ze względu na limity finansowe konieczne jest uzgadnianie kolejnych cykli usprawniających z odpowiednim wyprzedzeniem czasowym (2-3 miesiące).

W ramach 21 dniowej rehabilitacji sanatoryjnej NFZ refunduje zabiegi podstawowe i część kosztów hotelowo-żywnościowych. Kuracjusz wnosi opłatę klimatyczną, średnio 3,5 zł za każdy dzień pobytu oraz pozostałą część kosztów hotelowo-żywnościowych, których wysokość zależy od standardu sanatorium oraz pory roku i wynosi w sezonie 230-750 zł, a poza sezonem 200-630 zł.

Z punktu widzenia biegłego sądowego specjalisty neurologa zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda był znacznego stopnia.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi z powodu urazu głowy z utratą przytomności i objawami nerwicy 10 % z pkt 10a ww. Rozporządzenia.

Powód w okresie hospitalizacji do 24 grudnia 2007 roku miał zapewnione leczenie farmakologiczne i rehabilitacyjne. Następnie wykonywał ćwiczenia w domu. W dniach od 27 lutego do 21 marca 2008 roku był hospitalizowany w

Oddziale (...). Powód wymagał stosowania leków przeciwbólowych sporadycznie w razie bólu głowy od stycznia do maja 2008 roku – miesięczny koszt ok. 10 zł.

Powód po wypisaniu ze szpitala z oceny neurologa nie wymagał pomocy osób trzecich w zaspokojeniu podstawowych potrzeb życia codziennego odpowiedniego do wieku.

Proces leczenia i rehabilitacji powoda zakończył się.

Rokowania na przyszłość po przebytych urazach głowy z oceny neurologa są dobre. Badaniem neurologicznym nie stwierdza się uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Niedowład lewej stopy w wyniku uszkodzenia nerwów nie rokuje poprawy. Siedem lat po wypadku nie uzyskano znacznej poprawy ruchomości w zakresie stawu skokowego lewego i dalsza rehabilitacja nie rokuje znaczącej poprawy.

Z punktu widzenia biegłego sądowego specjalisty ortopedii i chirurgii urazowej uszczerbek na zdrowiu powoda na skutek obrażeń doznanych w czasie wypadku w dniu 15 września 2007 roku w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi obecnie 25 % wg poz. 158c.

Zakres cierpień fizycznych powoda w związku z doznanymi w dniu 15 września 2007 roku obrażeniami narządów ruchu należy określić jako bardzo duży. Jest to związane z doznawanym bólem, koniecznością pobytu w szpitalach, kolejnymi zabiegami operacyjnymi, długotrwałym pozostawaniem w łóżku, chodzeniem za pomocą kul, w tym bez możliwości prawidłowego obciążania lewej kończyny dolnej zabiegami i ćwiczeniami usprawniającymi, ograniczeniami w sprawności.

Wszystkie leki niezbędne do leczenia obrażeń doznanych w zakresie narządów ruchu powód otrzymywał w czasie pobytu w szpitalach. Obecnie nie występuje już potrzeba stosowania leków.

U powoda nie istniały wskazania do stosowania specjalistycznej diety uzupełnionej o przyjmowanie witamin, odżywek itp. Brak jest, jak dotąd, naukowo potwierdzonych badań uzasadniających korzystny wpływ jakiegokolwiek diety na skutki leczenia złamań gości goleni. Celowe było jedynie unikanie nadmiernych ilości pokarmów, zwłaszcza bogatych w węglowodany, żeby uniknąć niekorzystnego przyrostu masy ciała u osoby o ograniczonych możliwościach poruszania się.

Ze względu na obrażenia narządów ruchu doznane w dniu 15 września 2007 roku u powoda występowała potrzeba szerokiej pomocy osób trzecich przez okres ok. 3 miesięcy. Obejmowało to czas pozostawania w szpitalach, w tym przez pierwsze tygodnie, gdy był w ciężkim stanie i podlegał kolejnym operacjom; później przez pierwsze tygodnie po pionizacji i rozpoczęciu poruszania się przy pomocy dwóch kul i bez możliwości obciążania operowanej kończyny dolnej. Można przyjąć, że dostateczną pomoc innych osób w tym czasie zapewniał powodowi personel szpitala.

U powoda występowała potrzeba częściowej pomocy osób trzecich przez okres kolejnego miesiąca. Był to czas, gdy powód jeszcze chodził za pomocą kul i bez obciążania operowanej kończyny. Dotyczyło to początkowo pomocy w wykonywaniu niektórych czynności higienicznych, ubieraniu się, następnie wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z nieco większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością nieco dłuższego stania lub chodzenia, jednoczesnego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia przedmiotów. W tym okresie powodowi była potrzebna pomoc innych osób przeciętnie w ciągu ok. dwóch godzin dziennie.

Przez kolejne dwa miesiące u powoda występowała potrzeba okresowej pomocy osób trzecich. Był to czas, gdy jeszcze chodził przy pomocy jednej kuli, ale już z obciążeniem operowanej kończyny. Dotyczyło to wyręczania lub pomocy praktycznie we wszystkich czynnościach związanych z większym wysiłkiem, zwłaszcza z koniecznością długotrwałego stania, chodzenia, jednoczesnego forsowniejszego użycia obu kończyn górnych, przenoszenia ciężkich przedmiotów, wchodzenia z nimi na podwyższenia.

Powód ze względu na doznane urazy narządów ruchu obecnie nie wymaga pomocy innych osób w wykonywaniu codziennych czynności.

Proces leczenia obrażeń narządów ruchu powoda został zakończony.

Rokowania na przyszłość należy określić jako umiarkowanie dobre. Jest prawdopodobne zaistnienie w przyszłości zmian zwyrodnieniowych pozostałych stawów stopy i narastania dolegliwości z ich strony.

Uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłego sądowego specjalistę ortopedii i traumatologii, jak również uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłą z zakresu rehabilitacji medycznej powinien być traktowany jako tożsamy i nie podlega zsumowaniu.

Uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłego sądowego specjalistę ortopedii i traumatologii, jak również uszczerbek na zdrowiu określony przez biegłego chirurga plastycznego nie powinien być traktowany jako całkowicie oddzielny i nie powinien podlegać prostemu sumowaniu.

Powód z uwagi na istniejącą dysfunkcję lewej kończyny dolnej nie jest zagrożony narastaniem zaników mięśniowych prawej kończyny i przykurczu prawego stawu skokowego. Istniejące zaniki mięśni lewej kończyny dolnej i przykurcz lewego stawu skokowego należy traktować jako stan już utrwalony, który nie będzie ulegał zwiększeniu.

U powoda aktualnie nie ma potrzeby stosowania zaopatrzenia ortopedycznego, w tym ortezy stabilizującej kolano oraz butów ortopedycznych. U powoda nie ma niestabilności lewego stawu kolanowego, istnieje tylko śladowe ograniczenie ruchu w lewym stawie kolanowym. Zastosowanie stabilizatora nie spowoduje zwiększenia stabilności (bo ona już jest prawidłowa), ale może spowodować zwiększenie zaników mięśniowych i zwiększenie ograniczenia ruchu zginania lewego kolana. Zastosowanie butów ortopedycznych powinno mieć miejsce w przypadku znacznej nierówności długości kończyn dolnych, która u powoda nie występuje.

Powód jest w stanie wykonywać wszelkie czynności dnia codziennego związane m.in. z długotrwałym staniem i chodzeniem, przenoszeniem ciężkich przedmiotów. Ze względu na stan narządów ruchu u powoda nie ma przeciwwskazań do przebywania w niskich temperaturach. Nie należy przez to rozumieć, że powód może bez ograniczeń podjąć ciężką pracę fizyczną polegającą m.in. na przebywaniu w chłodni, długotrwałym chodzeniu po schodach, przenoszeniu ciężarów, wchodzeniu po drabinach itp.

Analiza akt sprawy nr I C 2006/13 dała możliwość stwierdzenia, że do rozpatrywanego wypadku drogowego doszło w wyniku błędów w taktyce jazdy popełnionych przez kierującego samochodem marki O. (...) o nr rej. (...).

Kierujący samochodem O. (...) przekroczył dozwoloną prędkość na drodze, którą się poruszał. Prędkość pojazdu została oszacowana w oparciu o zabezpieczone ślady materialne na poziomie ok. 100-102 km/h, prędkość dozwolona w miejscu zdarzenia 50 km/h.

Przekroczenie prędkości przez kierującego samochodem, jak również wyjazd oraz poruszanie się po przeciwnym pasie ruchu było błędem, co do taktyki jazdy i miało bezpośredni wpływ na zaistnienie przedmiotowego zdarzenia drogowego.

Przeprowadzona badania nie dają podstaw do oceny, że kierujący motorowerem Romet (...) nr rej. (...), popełniając błąd w technice jazdy spowodował zaistnienie przedmiotowego wypadku lub do tego wypadku się przyczynił.

Bezpośrednim błędem skutkującym zaistnieniem rozpatrywanego zdarzenia drogowego była nieprawidłowa taktyka i technika jazdy kierującego pojazdem marki O. (...), który poruszał się z prędkością dwukrotnie wyższą niż dozwolona. Kierujący poruszając się z prędkością dozwoloną administracyjnie miałby techniczną możliwość zatrzymania lub przejechania obok skręcającego motorowerysty bez względu na to czy motorowerysta popełniłby błędy w ocenie sytuacji drogowej za pojazdem oraz w sposobie wykonywania manewru skrętu w lewo.

Na skutki wypadku nie ma wpływu to, jak kierujący motorowerem wykonywał manewr skrętu w lewo.

Powód nie pamięta zdarzenia z dnia 15 września 2009 roku. Jego przebieg jest mu znany wyłącznie z opowieści kolegów. W chwili zdarzenia powód nie miał uprawnień do kierowania motorowerem. Po wypadku powód powrócił do szkoły w maju 2008 roku. Powtarzał jedną klasę. W 2012 roku powód ukończył technikum mechaniczne. Praca mechanika wymaga wchodzenia do kanału samochodowego, leżenia pod samochodem. Obecnie powód uczy się w kierunku technik administracji. Pracuje na stacji paliw jako pomoc przy tankowaniu. Jest to praca wymagająca pozycji stojącej przez 12 godzin. W pracy powód często porusza się, jest narażony na zmiany temperatur, ponieważ pracuje na zewnątrz, a także wewnątrz budynku. Powód szuka innej pracy. Upřednio odbywał staż i pracował przez 3 miesiące jako mechanik samochodowy. Pracodawca nie przedłużył z nim umowy.

Powód ma stwierdzoną II grupę inwalidzką – niepełnosprawność umiarkowana. Mieszka w P., gdzie wynajmuje mieszkanie, w pobliżu mieszka jego rodzina oraz narzeczona.

Bez względu na to czy powód jest w pracy czy w domu nosi opaskę uciskową od połowy uda do kostki. Zdejmuje ją na noc. W zestawie są dwie pończochy uciskowe, które wystarczają na jeden rok. Ich koszt to 250 zł za zestaw. W pracy powód nie widzi czy noga jest czerwona czy nie, czuje ucisk, mrowienie, promieniowanie w kierunku kręgosłupa. Podczas noszenia ciężkich przedmiotów powód odczuwa ból i uczucie ciepła. Powód nie ma władzy w stopie, posiada ortezę usztywniającą staw skokowy, lecz przy jej użyciu powód nie czuje poprawy. Obecnie nie nosi ortozy. O. jest refundowana przez NFZ. Koszt ortozy lepszej jakości to kwota ok. 1.500 zł. NFZ nie refunduje zakupu takiej ortozy.

Lewa noga wymaga ciągłej pielęgnacji. Powód smaruje nogę dwa razy dziennie specjalnymi maściami. Kiedy nie smaruje robią się owrzodzenia i rany. Maści pomagają zapobiegać tym skutkom, nawilżają i natłuszczają. Koszt maści w skali miesiąca to ok. 300 zł. Powód używa maści w miejscach, w których ma zmiany koloru na skórze oraz blizny po ranach. Zażywa tabletki przeciwzakrzepowe. Co roku odbywa wizyty kontrolne. Powód odczuwa także bóle kręgosłupa i biodra po lewej stronie. Jest zapisany na zabiegi rehabilitacyjne na kręgosłup. Zabiegi rozpoczynają się 1 marca 2016 roku. Powód czekał od listopada 2015 roku. Powód stale rehabilituje staw skokowy lewej nogi. Odbywa badania krwi, kontrole badania u ortopedy co 2-3 miesiące. Raz do roku odbywa także wizytę u chirurga naczyniowego.

Powód przeżył także inny wypadek samochodowy. Złamanie, którego doznał w jego wyniku zaleczyło się. Obecnie powód otrzymuje z tego tytułu 150 zł zasiłku. Powód utrzymuje się samodzielnie.

Po wypadku powodem zajmowała się jego matka. Przyjeżdżała do niego codziennie po pracy albo przed pracą. W czasie pracy u powoda przebywała jego babcia. Po powrocie do domu matka powoda zawoziła go do szkoły, karmiła, przygotowywała dla niego posiłki, pomagała w przemieszczaniu się.

Aktualna kondycja psychiczna powoda jest dobra. Powód jest osobą prawidłowo zaadaptowaną psychologicznie, obecnie nie stwierdza się istnienia u niego zaburzeń emocjonalnych czy psychotycznych.

W następstwie wypadku u powoda wystąpiła prawidłowa, adekwatna obniżeniem nastroju, przeżywaniem smutku, przygnębienia lub drażliwości, niepokoju, lęku przed przyszłością, doświadczeniem poczucia braku, samotności (spowodowanego ograniczeniami w kontakcie z rodziną, znajomymi) i straty pełnej sprawności fizycznej, obniżeniem poczucia własnej wartości, okresowymi zaburzeniami w przebiegu snu.

Rozmiar cierpień psychicznych powoda należy określić jako znaczny (przez 3 miesiące od wypadku), a następnie zmniejszający się (przez ok. 6 miesięcy).

Skutki wypadku nie spowodowały u powoda negatywnych zmian w sferze psychicznej.

Powód jest osobą zdrową pod względem psychicznym. Nie wymaga stałej ani okazjonalnej kontroli psychologa (brak wskazań do psychoterapii).

Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powoda są dobre.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu Towarzystwu (...) w dniu 6 marca 2008 roku. Jednocześnie wezwał pozwanego Towarzystwu (...) do zapłaty kwoty 100.000 zł tytułem zaliczki na poczet zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty 5.766,87 zł tytułem odszkodowania za szkodę rzeczową. Wezwanie zostało odebrane w dniu 10 marca 2008 roku.

Decyzją z dnia 14 kwietnia 2008 roku pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 11.533,94 zł, w tym kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 1.458,94 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych na leczenie oraz kwotę 75 zł za kask motocyklowy.

Pismem z dnia 4 lipca 2008 roku poinformowano powoda, że w związku z doznanymi obrażeniami ciała w wyniku wypadku ustalono świadczenia w następującej wysokości: zadośćuczynienie w kwocie 42.000 zł oraz odszkodowanie z tytułu zniszczenia kasku motocyklowego, odzieży oraz zwrot wydatków poniesionych na leczenie w kwocie 3.089,15 zł. Świadczenie łączne w kwocie 45.089,15 zł zostało pomniejszone o 50% przyczynienia się powoda do powstania szkody. Do wypłaty na rzecz powoda przyznano kwotę 22.544,58 zł.

W dniu 24 lutego 2009 roku powód ponownie zwrócił się do pozwanego Towarzystwa (...) z żądaniem ponownego rozpoznania zgłoszonych roszczeń i wypłaty na swoją rzecz kwoty 79.000 zł tytułem dalszej zaliczki na rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w przedmiotowym wypadku, ponad kwotę 21.000 zł już z tego tytułu wypłaconą oraz kwoty 2.688,35 zł tytułem odszkodowania za stratę materialną poniesioną przez powoda w wyniku zdarzenia. Wezwanie odebrano w dniu 25 lutego 2009 roku.

Po ponownej analizie sprawy na rzecz powoda przyznano kwotę 45.300 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę odszkodowania pozostawiono niezmienną.

Jednocześnie w pełni podtrzymano stanowisko o pomniejszeniu świadczenia w łącznej kwocie 48.389,15 zł o 50 % przyczynienia do powstania szkody, co spowodowało wypłatę w kwocie 24.194,58 zł.

Pismem z dnia 18 maja 2009 roku ponownie wezwano pozwanego do wypłaty kwoty 77.350 zł tytułem zadośćuczynienia, ponad wypłaconą kwotę 22.650 zł z tego tytułu oraz kwoty 2.894,08 zł tytułem odszkodowania za stratę materialną.

Pismem z dnia 16 października 2009 roku pozwany poinformował powoda, że nie znalazł podstaw do zmiany dotychczasowych decyzji odnośnie wysokości przyznanego zadośćuczynienia, jak i w zakresie określonego na 50 % przyczynienia się powoda do rozmiaru szkody.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentacji medycznej załączonej do akt sprawy, opinii biegłych sądowych lekarzy specjalistów w zakresie neurologii, ortopedii, rehabilitacji medycznej, chirurgii szczękowej, naczyniowej i plastycznej, jak również opinii biegłego psychologa oraz biegłego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, a także w oparciu o dowód z przesłuchania powoda M. Z. oraz dokumentację szkodową. Pełnomocnicy stron mimo kwestionowania opinii biegłego chirurga plastycznego, neurologa, jak również ortopedy nie wnosili o przeprowadzenie dowodu z innego biegłego tej samej specjalności. W ocenie Sądu Okręgowego opinie biegłego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, zarówno opinia podstawowa, jak i uzupełniająca opinie pisemna i ustna, w sposób rzetelny i zgodny z przyjętymi wytycznymi odzwierciedliły prawdopodobny przebieg wypadku, zaś wnioski pełnomocnika pozwanego poddające w wątpliwość metodę obliczeń biegłego, w ocenie Sądu, nie były poparte żadnymi merytorycznymi argumentami. Ostatecznie, na rozprawie w dniu 22 grudnia 2015 roku, po złożeniu przez biegłego ustnej uzupełniającej opinii, pełnomocnik pozwanego dalszych wniosków dowodowych nie zgłaszał.

Na podstawie art. 217 § 2 k.p.c. Sąd pominął dowód z opinii prywatnej – oceny technicznej nr (...) sporządzonej przez J. W., zgłoszony przez powoda w dniu 10 lipca 2014 roku, stwierdzając, że okoliczności sporne powoływane w tym

zakresie przez powoda zostały dostatecznie wyjaśnione w ramach opinii biegłego w zakresie analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Ponadto Sąd pominął dowód z zeznań świadka C. S., stwierdzając, że w toku składania zeznań świadek wielokrotnie powtarzał, że nie pamięta przebiegu wypadku, tym samym pozostała część jego zeznań budziła wątpliwości Sądu. Jednocześnie okoliczności, na które zeznawał świadek zostały dostatecznie wyjaśnione w ramach opinii biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych. Podobnie zeznania świadka G. M., mimo, iż świadek pamiętał określone fragmenty zdarzenia, jego zeznania należało ocenić jako niespójne i chaotyczne, a z tego powodu niewiarygodne.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka D. P., wskazując, że świadek ten wspólnie z powodem przemierzali drogę, na które doszło do wypadku, to jechał osobnym skuterem w znacznej odległości od powoda, samego zdarzenia nie widział, zaś na miejsce wypadku wrócił dopiero po upływie kilkunastu minut.

Wskazując na materialno-prawną podstawę żądania strony powodowej tj. art. 822 k.c., oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 zd.1 k.c. Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę zasługuje na uwzględnienie w części. Rozważając wysokość adekwatnego zadośćuczynienia dla powoda Sąd miał na uwadze charakter odniesionych obrażeń i ich skutków, cierpienia psychiczne i fizyczne oraz rokowania co do stanu zdrowia powoda, a także to w jak znacznym stopniu wypadek zmienił życie M. Z.. Sąd Okręgowy rozwinął szczegółowo wszystkie te elementy w uzasadnieniu i uznał, że zasadnym jest zadośćuczynienie w wysokości 180.000 złotych, co przy uwzględnieniu wypłaconej kwoty 22.650 zł przez pozwanego w postępowaniu likwidacyjnym, daje ostateczną kwotę 157.350 zł.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda podlegało oddaleniu jako rażąco zawyżone. Sąd miał na uwadze, iż początkowo żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia w znaczny sposób odbiegała od ostatecznie zmodyfikowanego roszczenia w tym zakresie. Jednocześnie pełnomocnik powoda nie wyjaśnił przyczyn jakichkolwiek zmian względem pierwotnej wersji żądania uzasadniających zasądzenie zadośćuczynienia w tak znacznej kwocie. Zważyć należy nadto, iż aktualna kondycja psychiczna powoda jest dobra. Powód jest osobą prawidłowo zaadaptowaną psychologicznie, nie stwierdza się u niego istnienia zaburzeń emocjonalnych czy psychotycznych. M. Z. stał się w pełni samodzielny, pracuje, wynajmuje mieszkanie w P., a także ułożył sobie życie osobiste.

Sąd nie uwzględnił zarzutu z art. 362 k.c. przyczynienia się powoda do powstania i rozmiaru szkody jakiej doznał w związku z wypadkiem w dniu 15 września 2007 roku. W ocenie Sądu meriti zachowanie kierowcy pojazdu było skrajnie nieodpowiedzialnie (ponad 100 km/h na drodze z ograniczeniem do 50 km/h, wyprzedzanie na podwójnej linii ciągłej). Zarówno opinia podstawowa biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków, jak i uzupełniające do niej opinie pisemna i ustna, nie dały pewnej wersji co do poruszania się powoda na odcinku drogi, na którym doszło do przedmiotowego zdarzenia, jednakże nie ma to znaczenia dla ustalenia, iż kierowca pojazdu O. (...) został „wyniesiony” poza tor jazdy swego pasa. Jednocześnie biegły podkreślił, że fakt braku uprawnień powoda do prowadzenia motoroweru nie miał znaczenia na przebieg wypadku, bowiem powód poruszał się poprawnie, zaś kierowca, mimo iż miał uprawnienia do jazdy samochodem, poruszał się po jezdni stwarzając realne zagrożenie dla pozostałych uczestników ruchu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził nadto, że kwota nawiązki przyznana powodowi w toku postępowania karnego nie mogła być wprost odliczona od przyznanego zadośćuczynienia, jak tego domagał się pozwany. W przypadku odpowiedzialności cywilnej, mającej swe źródło w wypadku komunikacyjnym, spowodowanym przez sprawcę posiadającego zawartą umowę ubezpieczeniową, odpowiedzialność ubezpieczyciela i sprawcy kształtuje się na zasadzie in solidum. To oznacza, że każda z osób odpowiedzialnych może zrealizować swój obowiązek odszkodowawczy, z zachowaniem ewentualnego roszczenia regresowego do drugiej strony umowy.

Na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli

Komunikacyjnych Sąd Okręgowy zasądził ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 77.350 zł od dnia 10 kwietnia 2008 roku, tj. po upływie trzydziestodniowego terminu do spełnienia świadczenia liczonego od dnia zgłoszenia szkody pozwanemu, tj. 10 marca 2008 roku, od kwoty 80.000 od dnia 8 lutego 2016, tj. od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma rozszerzającego powództwo z dnia 21 stycznia 2016 roku.

Rozstrzygając w kwestii żadanego odszkodowania związanego z leczeniem i opieką z art. 444 § 1 kc Sąd Okręgowy przyjął w ślad za opinią biegłego chirurga naczyniowego M. G., że powód wskutek doznanych obrażeń wymagał opieki osób trzecich głównie ze względu na obrażenia narządu ruchu, zaś z przyczyn chirurgicznych powód wymagał opieki osób trzecich od daty wypadku, w zakresie 6 godzin dziennie do maja 2008 roku. Biegła z zakresu rehabilitacji medycznej wskazała, że po wypisie do domu w dniu 24 grudnia 2007 roku powód przez dwa tygodnie wymagał pomocy ze strony osób trzecich w wymiarze 5 godzin dziennie, od 3 tygodnia w wymiarze 4 godzin dziennie do 27 lutego 2008 roku, tj. do czasu przyjęcia na Oddział (...). Po wypisie z Oddziału (...) w dniu 21 marca 2008 roku powód wymagał 6 miesięcy pomocy w czynnościach codziennych związanych z dłuższym stanem, chodzeniem, częstym schylaniem się oraz w pozycji stojącej wymagającej unoszenia obu kończyn górnych. Zakres tej pomocy zamykał się w wymiarze 1 godziny dziennie. Dodatkowo od 7 miesiąca do chwili obecnej wskazana była i nadal jest pomoc osób trzecich w pracach związanych z przenoszeniem ciężarów przekraczających 1/10 wagi ciała, długotrwałym stanem i chodzeniem oraz wymagających przebywania w niskich temperaturach. Zakres tej pomocy zamykał się w wymiarze 3 godzin tygodniowo.

Reasumując Sąd zasądził na rzecz powoda odszkodowanie w łącznej wysokości 19.500 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zasądzonymi na podstawie art. 481 w zw. z art. 455 k.c. od kwot podanych w wyroku mając na uwadze okresy zgłoszenia roszczeń i naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwot:

- 650 zł od dnia 7 stycznia 2014 roku do dnia zapłaty oraz

- 18.850 zł od dnia 8 lutego 2016 roku do dnia zapłaty.

W zakresie przekraczającym zasądzone należności tytułem odszkodowania Sąd Okręgowy orzekł o ich oddaleniu jako niezasadne.

Orzekając w zakresie żądania powoda zasądzenia renty na zwiększone potrzeby Sąd Okręgowy zważył, że powód nadal wymaga pomocy osób trzecich, zaś czas tej pomocy oceniono na ok. 6 godzin w skali miesiąca, a ponadto zgodnie z opinią biegłego chirurga plastycznego zasadnym jest stosowanie maści witaminowych, których cena sięga ok. 300 zł miesięcznie. Ponadto w ślad za opinią biegłego chirurga naczyniowego powód w zależności od aktualnego stanu zdrowia i wskazań będzie zobowiązany zażywać leki przeciwzakrzepowe, leki flebotropowe. W okresach bez powikłań, miesięczny koszt takiego leczenia nie przekracza 100 zł. W rezultacie Sąd Okręgowy tytułem renty na zwiększone potrzeby zasądził kwotę 450 zł poczynając od września 2015 roku i na przyszłość, płatną do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, liczonymi począwszy od lutego 2016 roku. W zakresie przekraczającym zasądzone należności tytułem renty na zwiększone potrzeby Sąd Okręgowy oddalił je jako niezasadne.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie od wskazanych rat renty na zwiększone potrzeby Sąd orzekł w oparciu o art. 481 w zw. z art. 455 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego strona powodowa ma także interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za skutki mogące powstać w przyszłości w związku z wypadkiem, jakiemu uległ w dniu 15 września 2007 roku w oparciu o art. 189 k.p.c., bowiem zdaniem Sądu nie jest wykluczone wystąpienie odległych w czasie, innych skutków, jakich doznał powód w wyniku zdarzenia z dnia 15 września 2007 roku. Cechą immanentną szkód przyszłych jest bowiem to, że w chwili orzekania nie daje się ustalić ich istnienia, a czasem nawet przewidzieć ich wystąpienia w przyszłości. Także uwzględnienie żądania w zakresie zadośćuczynienia nie stoi na przeszkodzie

ustaleniu odpowiedzialności za inne, nie będące przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, szkody mogące powstać w przyszłości, o czym świadczą wnioski zarówno biegłego chirurga naczyniowego jak i ortopedy.

Mając na uwadze powyższe Sąd ustalił, że pozwany Towarzystwu (...) S.A. w W. ponosi względem powoda pełną 100% odpowiedzialność za szkody mogące powstać w przyszłości a będące następstwem wypadku z dnia 15 września 20107 roku.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako nieuzasadnione.

Stan faktyczny na podstawie kserokopii dokumentów Sąd Okręgowy ustalił na podstawie przepisu art. 308 k.p.c.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. , art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz § 2 pkt. 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyły apelacją obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. w zakresie pkt. 1 lit. a - w części zasądzonej odsetki ustawowe od nie zaskarżonej niniejszą apelacją kwoty zadośćuczynienia 77 350,00 zł - od dnia 10 kwietnia 2008 r. do dnia poprzedzającego datę wydania wyroku, tj. do dnia 24.02.2016 r. zarzucając

a.) naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 kpc - poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na wadliwej ocenie całokształtu materiału dowodowego sprawy, co doprowadziło do ustalenia, że pozwany ubezpieczyciel pozostawał w opóźnieniu od dnia 10 kwietnia 2008 r., podczas gdy zakres doznanych obrażeń i ich skutki dla zdrowia powoda, a także okoliczność czy powód przyczynił się do zaistnienia zdarzenia oraz w jakim stopniu, był do dnia zamknięcia rozprawy sporny między stronami i podlegał ocenie Sądu w oparciu o przedstawione stanowiska biegłych sądowych, a także poprzez dokonanie oceny stanu zdrowia powoda warunkującego ustalenie wysokości krzywdy według realiów z daty wyrokowania, o czym świadczy nawet zastosowany przez Sąd przelicznik procentu uszczerbku na zdrowiu i przyznanie pomimo tego odsetek ustawowych od kwoty 77 350,00 zł od dnia 10 kwietnia 2008 r.;

a.) naruszenie prawa materialnego - art. 481 § 1 k.c., art. 455 k.c. w zw. z art. 14 § 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) poprzez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od żądanej przez powoda sumy zadośćuczynienia nie od chwili wyrokowania, lecz od upływu 30 dni od dnia zgłoszenia roszczeń, kiedy zarówno okoliczności zdarzenia, jak i rozmiar szkody i krzywdy ocenionej następnie według uznania sądu nie był dłużnikowi jeszcze znany, podczas gdy Sąd ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia brał pod uwagę stan faktyczny istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych, w postępowaniu przed Sądem II instancji.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części tj co do pkt. 3 oraz rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w zakresie w jakim Sąd oddalił powództwo o zapłatę:

1. kwoty 220.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

a) 120.000 zł od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty,

b) 100.000 zł od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

1. kwoty 630,60 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
2. kwoty 120,60 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby powoda, począwszy od września 2015 r. i na przyszłość, płatnej miesięcznie do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, liczonymi począwszy od lutego 2015 r.
3. odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty 80.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z dnia 17 sierpnia 2015 r., co nastąpiło w dniu 1 września 2015 r., do dnia 7 lutego 2016 r., tj. dnia poprzedzającego dzień, od którego Sąd I instancji odsetki zasądził, które stanowią kwotę 2.722,19 złotych.

Powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania mających istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nie dokonanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie przy ustaleniu stanu faktycznego ustnej opinii uzupełniającej biegłej z zakresu neurologii, która podczas posiedzenia Sądu w dniu 22 grudnia 2015 r. wyjaśniła, że z punktu widzenia neurologicznego należało dokonać dodatkowo u powoda oceny uszkodzenia nerwu strzałkowego i piszczelowego, związanego z ciężkim uszkodzeniem (badania wykazują ciężkie uszkodzenie nerwów), które biegła oceniła na 20% trwałego uszczerbku na zdrowiu i który winno się sumować z oceną dokonaną przez biegłego z zakresu ortopedii,

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i pominięcie okoliczności, że pierwsze pismo zawierające rozszerzenie powództwa zostało pozwanemu doręczone w dniu 1 września 2015 r., co pozwany przyznaje w piśmie z dnia 15 września 2015 r., a tym samym odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia, winny być liczone począwszy od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty,

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolne i niczym nie uzasadnione ustalenie przy wymiarze renty na zwiększone potrzeby, że powód obecnie wymaga pomocy ze strony osób trzecich w zakresie 6 godzin miesięcznie, podczas gdy przy ustalaniu zakresu opieki przy wymiarze odszkodowania, opartej na tej samej podstawie, tj. wskazaniu w opinii biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej czynności, przy których powód pomocy wymaga, Sąd ustalił, że powód wymaga opieki w zakresie 3 godzin tygodniowo,

d) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i nieustalenie, jaką stawkę za godzinę opieki Sąd przyjął przy wymiarze odszkodowania oraz renty na zwiększone potrzeby, pomimo tego, że strona powodowa złożyła do akt sprawy pismo z MOPS w P. z wykazem, jak na terenie właściwości tego ośrodka kształtowały się stawki za godzinę usług opiekuńczych w poszczególnych latach, z którego wynikało, że w okresie od 1 maja 2007 do 31 grudnia 2007 r. koszt jednej godziny usług opiekuńczych wynosił 7,90 zł, od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. - 9,40 zł, zaś od 1 stycznia 2009 r. do chwili obecnej - 12 zł.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 445 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na:

- uznaniu, że kwotą odpowiednią kompensującą doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 180.000 złotych, podczas gdy mając na względzie wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, kwota ta jest rażąco zaniżona w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy i deprecjonuje jedno z najważniejszych dóbr osobistych, jakim jest zdrowie człowieka,

- nie wzięciu przez Sąd I instancji pod uwagę wszelkich okoliczności, jakie Sąd winien mieć na względzie przy wymiarze odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub niewłaściwe ich przełożenie na określenie właściwego poziomu zadośćuczynienia, tj.:

- a) kryterium wieku (w chwili wypadku powód był osobą bardzo młodą - miał zaledwie 16 lat),
- b) pominięcie przy analizie następstw wypadku okoliczności, że u powoda dokonano rekonstrukcji układu tętniczego lewej kończyny dolnej i operację naprawczą żyły podkolanowej, w następstwie czego u powoda istnieje nieanatomiczne połączenie bliższego i dalszego odcinka lewej tętnicy podkolanowej z tętnicą piszczelową tylną wykonane z odcinka własnopochodnej żyły odpiszczelowej i nie jest to naturalna, własna tętnica, tylko pomost żylny, który może podlegać niekorzystnym zmianom w miarę upływu czasu (opinia chirurga naczyniowego)
- c) brak nadania właściwego znaczenia okoliczności, iż powód będzie wymagał dożywotnio (obecnie ma 25 lat) okresowych kontroli chirurga naczyniowego i powtarzalnych badań obrazowych układu naczyniowego lewej kończyny dolnej (opinia chirurga naczyniowego),
- e) brak nadania właściwego znaczenia okoliczności, iż powód będzie całe życie musiał przyjmować leki przeciwzakrzepowe i flebotropowe (opinia chirurga naczyniowego), brak nadania właściwego znaczenia okoliczności iż okresy powikłań w zakresie stanu kończyny lewej dolnej są w zasadzie nie do uniknięcia (opinia chirurga naczyniowego),
- f) brak nadania właściwego znaczenia okoliczności, iż biegły ch. plastyczny stwierdził u powoda konieczność stałego i systematycznego i dożywotniego stosowania maści witaminowych oraz maści heparynowej na kończynę dolną lewą, a nie stosowanie się do tego obowiązku skutkować może powstaniem owrzodzeń troficznych - tzn. ran otwartych przewlekle niegojących się będących jednocześnie otwartymi wrotami zakażenia ze wszystkimi ogólnoustrojowymi konsekwencjami takich nieuchronnych zakażeń (z posocznicą włącznie).
- g) brak nadania właściwego znaczenia okoliczności, iż biegły ch. plastyczny stwierdził, iż prawdopodobieństwo powstania owrzodzeń troficznych u całej populacji wynosi 1%, a u powoda na skutek niedokrwienia skóry wzrasta do 40 % w chwili obecnej, w po 70 roku życia będzie wynosiło 80%,
- h) brak nadania właściwego znaczenia okoliczności, iż sumaryczny poziom uszczerbku na zdrowiu powoda wynosi 120 %,
- i) pominięciu tego, że dysfunkcja kończyny dolnej lewej powoda jest utrwalona i powód zagrożony jest narastaniem zaników mięśniowych i przykurczu stawu skokowego kończyny lewej, a także przedwczesnym rozwojem samoistnych zmian zwyrodnieniowych w stawach kończyny dolnej lewej oraz kręgosłupa, ze uwagi na co powód winien być poddawany dwa razy w roku fizjoterapii ambulatoryjnej i jeden raz na 2-3 lata rehabilitacji sanatoryjnej,
- j) pominięciu tego, że niedowład stopy lewej w wyniku uszkodzenia nerwów piszczelowego i strzałkowego nie rokuje poprawy, stan ten jest utrwalony, zaś badania wykazują ciężkie uszkodzenie nerwów, co skutkuje tym, iż stopa powoda „opada”, powód nie jest w stanie jej utrzymywać w poziomie, co z kolei skutkuje zaburzeniem chodu, utykaniem i stanowi wskazanie do używania ortezy,
- k) pominięciu tego, że wskutek przedmiotowego wypadku powód musiał powtarzać klasę, z uwagi na zaległości, które powstały podczas jego pobytu w szpitalu po przedmiotowym wypadku,

- art. 444 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że:

- a. powód nie może skutecznie domagać się od pozwanego zwrotu kosztu zakupu pończochy uciskowej stosowanej na lewą nogę, której koszt wyniósł 258 zł, zgodnie z załączoną fakturą z dnia 14 lipca 2015 r., podczas gdy

konieczność jej zakupu pozostaje w związku z leczeniem obrażeń, jakich doznał powód w wypadku z 2007 r., zaś strona pozwana kosztu tego nie kwestionowała,

b. powodowi należy się zwrot kosztów opieki ze strony osób trzecich, które Sąd zasądził przy uwzględnieniu wyliczeń przedstawionych przez stronę powodową, jednakże z pominięciem stawki obowiązującej w MOPS w P., jako najbardziej adekwatnego i wymiernego kryterium, z zastosowaniem nieokreślonego przelicznika, a tym samym zaniżenie należnego powodowi odszkodowania z tego tytułu,

- art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 322 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że:

a. powód nie może skutecznie domagać się w ramach renty na zwiększone potrzeby kosztu odpłatnej rehabilitacji sanatoryjnej w wysokości 14,60 zł miesięcznie, jaki zgodnie z opinią biegłej z zakresu rehabilitacji medycznej będzie musiał ponieść, a z której skorzysta raz na trzy lata,

b. jak również z uwagi na zaniżenie należnej powodowi renty z tytułu zwiększonych w zakresie opieki ze strony innych osób potrzeb poprzez zastosowanie art. 322 k.p.c. w przypadku, gdy zgromadzone w sprawie dowody pozwalały na precyzyjne ustalenie wysokości renty, zaś Sąd I instancji nie wyjaśnił jaką stawkę zastosował przy szacowaniu kosztu opieki, co doprowadziło do zaniżenia należnej powodowi z tego tytułu renty oraz podważenia jej funkcji kompensacyjnej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie dodatkowo od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. Z.:

1. dalszej kwoty 220.000 złotych tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty:

a) 120.000 zł od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty,

b) 100.000 zł od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,

1. dalszej kwoty 630,60 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 września 2015 r. do dnia zapłaty,

2. dalszej kwoty 120,60 zł tytułem renty na zwiększone potrzeby powoda, począwszy od września 2015 r. i na przyszłość, płatnej miesięcznie do 10-go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności liczonymi począwszy od lutego 2015 r.,

3. odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty 80.000 złotych z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę za okres od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma z dnia 17 sierpnia 2015 r., co nastąpiło w dniu 1 września 2015 r. do dnia 7 lutego 2016 r., tj. dnia poprzedzającego dzień, od którego Sąd I instancji odsetki zasądził, które stanowią kwotę 2.722,19 złotych, a tym samym ustalenie początkowej daty naliczania odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę począwszy od dnia 1 września 2015 r. do dnia zapłaty ponowne rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania przed Sądem I instancji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł.

Nadto apelant wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Z wywiezionych przez strony środków zaskarżenia jedynie w części uwzględnieniu podlegała apelacja powoda.

Odnosząc się zatem w pierwszej kolejności do apelacji strony powodowej, za uzasadnione uznał Sąd Apelacyjny, na gruncie prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego, zarzuty powoda w zakresie wysokości przyznanego zadośćuczynienia.

W świetle tych zarzutów apelacyjnych, kluczową dla kierunku rozpoznania apelacji okazała się kognicja Sądu odwoławczego jako sądu ad meriti ponownie weryfikującego żądanie i poprawność jego jurydycznej oceny zaprezentowanej przez Sąd I Instancji, zwłaszcza, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę. Znaczenia jednak wymaga, że Sąd II instancji może je skorygować jedynie wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (zob. wyrok SN z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/07, OSNC 1971/3/53, następnie powielony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lipca 2008 r., sygn. akt IV CSK 127/2008, LexPolonica nr 1923736, wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., sygn. akt III CKN 339/98, LexPolonica nr 2144669). Oznacza to, że zarzuty, których intencją jest wykazanie wadliwości rozstrzygnięcia poprzez zaniżenie kwoty zadośćuczynienia za krzywdę mogą być uznane za skuteczne jedynie w tych sprawach, w których zapadłe rozstrzygnięcie w sposób oczywisty narusza normatywne przesłanki ustalenia wysokości zadośćuczynienia, o których mowa w art. 445 § 1 k.c. W ramach kontroli instancyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego.

Poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia co do rodzaju doznanych przez powoda w wypadku komunikacyjnym obrażeń ciała, ich skutków, sposobu i czasu leczenia, wpływu tych obrażeń na aktualny stan zdrowia powoda i jego codzienne funkcjonowanie nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a Sąd Apelacyjny, korzystając z prerogatyw sądu merytorycznego, nie znalazł podstaw do ich modyfikacji. Wprawdzie z powołanych opinii biegłego neurologa w uzasadnieniu Sądu Okręgowego – co słusznie podniósł skarżący w zarzutach naruszenia prawa procesowego – nie wynika aby ustalenia co do skutków neurologicznych wypadku poczynione zostały także w oparciu o uzupełniającą opinię uszną to jednak okoliczności podnoszone przez apelanta zostały zawarte w motywach zaskarżonego rozstrzygnięcia. Przede wszystkim Sąd Okręgowy ustalił, że u powoda występuje niedowład lewej stopy w wyniku uszkodzenia nerwów, który nie rokuje poprawy. Sąd Okręgowy ustalił także prawidłowo - sumaryczny procent uszczerbku na zdrowiu powoda – 120 %- uwzględniając 30% uszczerbek z przyczyn neurologicznych. W związku z tym ustalenia Sądu Okręgowego są prawidłowe i Sąd odwoławczy przyjął za własne i uczynił podstawą dalszych rozważań.

Także dokonana przez Sąd I - instancji wykładnia art. 445 § 1 k.c. nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Interpretacja tego przepisu jest utrwalona w bogatym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w którym podkreśla się przede wszystkim kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia przewidzianego w tym przepisie. Wskazuje się przy tym, że w sytuacji objętej dyspozycją art. 444 § 1 k.c., a więc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym, naruszenia doznaje dobro podlegające szczególnej ochronie prawnej jakim jest zdrowie człowieka, a zatem zadośćuczynienie o jakim mowa w art. 445 § 1 k.c. powinno przedstawiać wymierną wartość ekonomiczną. (por. wyrok SN z 18 listopada 1998 r., II CKN 353/98, LEX nr. (...), uzasadnienie wyroku SN z 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC - ZD 2008/4/95).

W świetle dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń w omawianym zakresie nie budzi wątpliwości, że zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda związanych z wypadkiem jakim uległ jest znaczny. Dotyczy to zarówno stopnia tych cierpień, ich intensywności, czasu trwania, nieodwracalności następstw, perspektyw na przyszłość. Nie ulega wątpliwości, że skutki wypadku są tym samym bardziej dolegliwe, że dotyczą młodego mężczyzny (w chwili wypadku miał zaledwie 16 lat), z którymi będzie musiał zmagać się do końca życia. Także aktywność powoda w znacznym stopniu została ograniczona. Ponadto nieusuwalność skutków doznanych obrażeń , wymagać będzie od powoda ciągłego usprawniania, pielęgnacji blizn, okresowych wizyt i badań lekarskich, przyjmowania leków. Podkreślenia wymaga, że zakres cierpień fizycznych i psychicznych powoda związanych z wypadkiem został poddany ocenie biegłych lekarzy : chirurga naczyniowego, chirurga plastycznego, chirurga szczękowego, rehabilitanta medycznego, neurologa oraz specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii i jest on obszerny, znaczny i podlega uwzględnieniu w całości przy ustalaniu wymiaru zadośćuczynienia. Nie bez znaczenia pozostaje także konieczność korzystania przez powoda z

pomocy osób bliskich przy wykonywaniu podstawowych czynności, choćby fizjologicznych i towarzyszącemu poczuciu bezradności, wstydu, nieporadności. Skutki wypadku odbiły się także na życiu zawodowym i naukowym pozwanego, które także znajdują wyraz w uzasadnieniu Sądu Okręgowego, a dotyczące choćby konieczności powtarzania klasy, czy trudności ze znalezieniem pracy w zawodzie mechanika.

Dokonując oceny ustalonego i niespornego zakresu cierpień fizycznych i psychicznych powoda związanych z wypadkiem Sąd Apelacyjny podziela częściowo zarzuty apelacji wskazujące na zaniżenie należnego powodowi zadośćuczynienia. Podkreślenia wymaga, że w okolicznościach niniejszej sprawy zarzuty apelacji sprowadzają się w istocie tylko do oceny wysokości samego zadośćuczynienia w oparciu o niesporne ustalenia faktyczne. O charakter kryteriów wyznaczających jego wysokość powoduje, że trudno jest dokonać jednoznacznej wyceny krzywd powoda, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo sformułowane w zaskarżonym wyroku kryteria wyznaczające wysokość zadośćuczynienia nie znalazły właściwego odniesienia do ustalonych okoliczności sprawy obrazujących rozmiar krzywdy doznanej przez powoda. Ich niedostateczne uwzględnienie doprowadziło do wadliwej oceny należnej powodowi, odpowiedniej w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., sumy zadośćuczynienia, której wysokość powinna wynosić 300.000 zł. Kwota ta przedstawia dla powoda ekonomicznie odczuwalną wartość i spełnia kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, a jednocześnie jest utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętej stopie życiowej społeczeństwa. Tym samym w ocenie Sądu Apelacyjnego żądana przez powoda kwota przewyższająca wyżej wymienioną jest wygórowana.

Nie zasługuje przy tym na podzielenia pogląd Sądu I - instancji, że brak było podstaw do zasądzenia wyższej kwoty z uwagi na początkowe żądanie powoda, które w znaczny sposób odbiegało od ostatecznie zmodyfikowanego roszczenia w zakresie zadośćuczynienia. Nie ulega wątpliwości, że zmiana przedmiotowego powództwa wiązała się z wynikami przeprowadzonego przez Sąd I - instancji w toku ponownego rozpoznawania sprawy postępowania dowodowego, w szczególności z nowo złożonymi opiniami biegłych lekarzy, w których ustalano stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda a także całokształt następstw wypadku. Nie istnieją ani formalnoprawne lub merytoryczne przeszkody dla dokonania zmiany powództwa poprzez jego rozszerzenia, jeśli strona w toku procesu uzyskała z różnych źródeł wiedzę, że dotychczas dochodzone przez nią roszczenie jest zbyt niskie. Dotyczy to w szczególności roszczeń mających ocenny charakter, do których niewątpliwie należy roszczenie o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. W sytuacji, gdy nastąpi takie rozszerzenie żądania Sąd jest zobligowany rozpoznać jego zasadność, także w zakresie wysokości, biorąc pod uwagę ostatecznie wskazaną przez powoda kwotę, w świetle odpowiednich przepisów prawa materialnego, a nie ograniczyć je do dokonanej przez powoda pierwotnej "wyceny" tego roszczenia. Nawet bowiem w tych samych okolicznościach, jakie istniały w chwili wystąpienia z określonym co do wysokości roszczeniem, może okazać się ono usprawiedliwione co do wysokości w większym zakresie, o którym Sąd nie mógłby orzec pozostając związany żądaniem pozwu (art. 321 k.p.c.). Przedmiotowe rozszerzenie powództwa, umożliwia więc Sądowi wydanie wyroku słusznego, uwzględniającego wypracowane w orzecznictwie i doktrynie kryteria, jakimi należy kierować się przy ustaleniu wysokości należnego poszkodowanemu zadośćuczynienia, na podstawie art. 445 § 1 k.c.

Sąd Apelacyjny podzielił także zarzuty apelacji co do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 444 § 1 kc. Powód przedstawił dowód zakupu pończochy uciskowej (258 zł) stosowanej na lewą nogę. Zakup ten niewątpliwie związany jest z leczeniem obrażeń, jakich powód doznał w skutek feralnego wypadku i jego żądanie w zakresie zwrotu poniesionych kosztów jest w tym zakresie uzasadnione i wymaga podwyższenia zasądzonego odszkodowania do kwoty 19758zł. Brak jest natomiast podstaw do podwyższenia odszkodowania w związku ze zwrotem kosztów opieki ze strony osób trzecich. Z matematycznego wyliczenia zasądzonej kwoty i ustalonych godzin opieki wynika, że średnia stawka zastosowania przez Sąd Okręgowy mieści się w granicach wysokości stawek wskazanych przez powoda za wykonywanie tego rodzaju usług przez opiekunki społeczne, a zatem brak jest podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego podwyższeniu podlegała także kwota renty z tytułu zwiększenia się potrzeb poszkodowanego. Sąd Apelacyjny podziela argumentację powoda , że kwota ta winna wynosić 570,60 zł na którą składają się koszty zakupu maści – 300 zł , z tytułu leczenia – 100 zł, opieki w zakresie 3 godzin tygodniowo – 150 zł i kosztów niezbędnej rehabilitacji sanatoryjnej raz na trzy lata - 14,60 zł. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód

wykazał, że w wyniku doznanej szkody istnieje konieczność ponoszenia wyższych kosztów utrzymania w zakresie usprawiedliwionych potrzeb w porównaniu do stanu sprzed wyrządzenia szkody w wyżej przyjętym zakresie, które znajduje odzwierciedlenie także w ustaleniach Sądu Okręgowego opartych na specjalistycznych opiniach biegłych sądowych..

W związku z podwyższeniem kwot zadośćuczynienia odszkodowania i renty oraz zmianą treści art. 481 kc od 1 stycznia 2016 roku (ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw -Dz. U. poz. 1830) Sąd Apelacyjny dokonał korekty w zakresie poszczególnych kwot stanowiących podstawę żądania odsetek z rozróżnieniem na należne odsetki ustawowe do 31 grudnia 2015 roku i na odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 stycznia 2016 roku. Zmianie uległa także data początkowa odsetek od kwoty zadośćuczynienia 200.000 zł., bowiem pismo rozszerzające powództwo z dnia 18 sierpnia 2015 roku do kwoty 277.350 zł zostało doręczone pozwanemu 1 września 2015 roku, co wnika wprost z pisma pozwanego z 15 września 2015 roku (k.437). Powyższym pismem z 18 sierpnia 2015 roku powód zgłosił także roszczenie odszkodowawcze w zakresie zwrotu kosztów zakupu pończochy uciskowej, którego data doręczenia także determinowała orzeczenie w zakresie odsetek ustawowych i ustawowych za opóźnienie od kwoty 258 zł - punkcie I B sentencji wyroku.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w punkcie pierwszym rzymskim litera A,B,C sentencji wyroku.

W związku ze zmianą wysokości przyznanego zadośćuczynienia , odszkodowania i renty Sąd Apelacyjny w punkcie I rzymskim litera C,D,E,F dokonał zamiany stosunkowego rozdzielenia ustalonych przez Sąd Okręgowy kosztów procesu. Ponieważ powództwo zostało uwzględnione w 75 % należało stosownie do art. 100 kpc podnieść zasądzoną przez Sąd Okręgowy na rzecz powoda kwotę 4.217 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu do kwoty 9.504,96 zł , a zarazem obniżyć ściągniętą od powoda na podstawie art. 113 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.527 zł do kwoty 2.829 zł. jednocześnie podwyższając zasądzoną od pozwanego kwotę 6790 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa do kwoty 8.488 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 kpc orzekł jak w punkcie pierwszym rzymskim litera C,D,E,F sentencji wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

Oddaleniu podlegała także apelacja pozwanego, która sprowadziła się do naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c., którego Sąd pierwszej instancji, zdaniem apelującego, miał się dopuścić poprzez ustalenie, że terminem wymagalności świadczeń zasądzonych na rzecz strony powodowej jest dzień doręczenia roszczeń temu pozwanemu, podczas gdy powinien to być dzień wydania wyroku.

Zarzut ten należy uznać za całkowicie nieuzasadniony.

Sąd Apelacyjny podziela trafność poglądu , zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia czy odszkodowania w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści ze świadczenia, jakie mu się należy już w tym terminie. Wskazać należy, że w świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie czy odszkodowanie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia, odszkodowania należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez art. 445 § 1 k.c. zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie, uznaniu Sądu. Przewidziana przez wyżej wymieniony przepis możliwość przyznania przez Sąd stosownego zadośćuczynienia nie zakłada bowiem dowolności oceny Sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o wymiarze tego świadczenia.

Mimo więc pewnej swobody Sądu przy orzekaniu o roszczeniu z art. 445 § 1 k.c., wyrok zasądający to świadczenie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do art. 100 kpc zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł ustaloną w oparciu o § 2 ust 6 zw. z § 10 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych. (Dz. U. poz. 1804 z późn. zm.). Kwota ta stanowi zwrot kosztów zastępstwa procesowego powoda wywołanego apelacją pozwanego, bowiem koszty zastępstwa procesowego stron z apelacji powoda podlegały zniesieniu w oparciu o art. 100 kpc.

Orzeczenie zawarte w punkcie IV rzymskim lokuje się w treści art. 108¹ k.p.c. w zw. art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.